

ZAMKI KSIĄŻĘCE



Bardzo liczną grupą zamków zachowanych do naszych czasów są zamki książęce, głównie na Pomorzu, Mazowszu i Śląsku. Ich fundatorami byli władcy państw i państewek, ludzie ambitni i świadomi swej pozycji. Jako budowniczości często czerpali z najlepszych wzorów, jakimi były królewski Wawel i twierdze krzyżackie.

Zamki książęce, podobnie jak królewskie, zaliczane są do grupy zamków państwowych. Pełniły one wielorakie funkcje w zależności od miejsca, gdzie je wzniesiono, i przeznaczenia. Wśród książęcych fundacji są więc siedziby panujących, ośrodki władzy administracyjnej oraz nadgraniczne strażnice. Zdecydowanie różny jest też rozmach, z jakim wznoszono poszczególne obiekty. Siedziby książęce na Śląsku (Brzeg, Książ) czy Pomorzu (Szczecin, Darłowo)

były zdecydowanie większe niż warownie mazowieckie (Ciechanów, Liw). Największymi fundatorami zamków książęcych byli Bolko I Surowy (na Dolnym Śląsku) oraz Janusz I zwany Starszym (na Mazowszu), obaj wywodzący się z Piastów. Na Pomorzu reprezentacyjne siedziby wznosili przedstawiciele dynastii Gryfitów.

Typowy zamek książęcy obejmował mieszkanie władcy z salami reprezentacyjnymi oraz pomieszczenia dla dam, członków dworu, służby oraz czuwającej nad bezpieczeństwem załogi. Wysoka wieża (tzw. stołp) była miejscem ostatecznej obrony, a jej lochy wykorzystywano jako więzienie. W zamku musiała być także kaplica, mieszcząca się zazwyczaj w osobnym budynku bądź w pomieszczeniu w budynku bramnym. W obrębie murów znajdowały się też kuchnie oraz



magazyny żywności. Na przedzamczu, mającym charakter usługowy, mieściły się stajnie, spichlerze, browary i inne budynki gospodarcze.

Od stuleci zamki książęce są w polskim krajobrazie niezwykle cennymi obiektami o wspaniałej architekturze i intrygujących dziejach. Usytuowane na szczytach skał, stromych brzegach rzek lub wśród mokradł miały zapewnić księciu i jego dworowi poczucie bezpieczeństwa i względne wygody. Na zdjęciach rycerz podczas majówki na zamku Kliczków i zamek w Ciechanowie.



Spośród wielu imprez, jakie odbywają się w Czersku, szczególnie warto polecić Ogrody Królowej Bony. Można wtedy podziwiać walki rycerskie, piesze oraz konne, posłuchać średniowiecznej muzyki i skosztować staropolskich specjałów.



Odrestaurowane wnętrza wieży bramnej. Zabrawszy ze sobą śpiwór, można w nich przenocować.

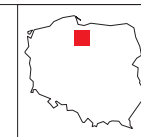
Zamek w Kwidzynie

W zabudowie miasta wyróżnia się potężny zespół katedralno-zamkowy, będący w przeszłości siedzibą kapituły pomezkańskiej. To jeden z najcenniejszych obiektów zabytkowych na Powiśiu.

Jego fundatorami byli w 1. połowie XIV w. Krzyżacy, którzy wybrali Kwidzyn na stolicę biskupstwa pomezkańskiego.

Monumentalna warownia przetrwała w niezmięnionej, gotyckiej formie kilka stuleci. Po sekularyzacji zakonu krzyżackiego (1525 r.) adaptowano ją na siedzibę pruskich urzędów i sądu, a także na więzienie. Później prowadzono na zamku prace rozbiórkowe, które przerwał wybuch wojen napoleońskich.

Obecnie w odrestaurowanej warowni mieści się muzeum. Godna poznania jest również sąsiadująca z zamkiem katedra NMP i św. Jana Ewangelisty. Na zdjęciu XIX-wieczna armata francuska z gdańskiem w tle.



Zamkowy dziedziniec miał niegdyś, tak jak w innych zamkach konwentualnych, cztery skrzydła, z których zachowały się jedynie dwa. W jednym z nich na piętrze znajdują się zabudowane krużganki ze sklepieniem krzyżowym. Na zdjęciu po prawej stronie widoczna jest ściana przylegającej do zamku gotyckiej katedry, w której niedawno odkryto groby, prawdopodobnie dwóch wielkich mistrzów. ■

